

Sygn. akt III PK 196/19

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa R. S.

przeciwko K. Spółka Akcyjna Oddział Zakłady R. w P.

o przywrócenie do pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 18 listopada 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w L.

z dnia 28 czerwca 2019 r., sygn. akt V Pa (...),

1.odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L., wyrokiem z dnia 28 czerwca 2019 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w L. z dnia 11 kwietnia 2019 r. i zasądził od pozwanej K. S.A., Oddział Zakłady Górnicze „R.” w P. na rzecz powoda R. S. kwotę 26.862,60 zł tytułem odszkodowania, oddalając powództwo o przywrócenie do pracy.

Z ustaleń w sprawie wynika, że powód pracując u pozwanego w latach 2008-2013 r. stawiał się w pracy w stanie nietrzeźwości. Na jego wniosek umowa o pracę została rozwiązana na mocy porozumienia stron. Następne zatrudnienie (maj –

lipiec 2016 r.) zakończyło się wypowiedzeniem umowy o pracę. Następnie pozwany zatrudnił powoda ponownie od 1 sierpnia 2018 r. na czas określony.

W dniu 5 września 2018 r. od powoda wchodzącego przez bramę pracownik ochrony wyczuł woń alkoholu. Podał go badaniu na zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu urządzeniem bezdotykowym. Urządzenie zasygnalizowało kolorem czerwonym zawartość alkoholu w wydychanym powietrzu. Przeprowadzone o godzinie 10:52 urządzeniem Alkohit X100 (...) badanie wykazało 1,288 mg/l zawartości alkoholu w wydychanym powietrzu. Kolejne wykonane tym urządzeniem o godzinie 11:12 badanie wykazało wynik 1,086 mg/l. Z przebiegu badania pracownicy zewnętrznej firmy ochroniarskiej sporządzili notatkę i protokół. R. S. nie kwestionował sposobu przeprowadzenia badania ani jego wyników. Wyjaśnił, że w ciągu ostatniej doby spożył sześć piw o pojemności 0,5 litra. Następnie powód powiadomił nadsztygara maszyn dołowych o wynikach badania alkomatem, po czym udał się na Komisariat Policji w P., gdzie dokonane badanie o 12.24 wykazało wynik kontrolny 0.0. Powód wrócił do zakładu i na jego prośbę wykonano kolejne badanie, którego wynik różny od zera. W tym stanie rzeczy pozwany rozwiązał z powodem umowę o pracę z dniem 17 września 2018 r.

W ocenie Sądu Okręgowego, badanie stanu trzeźwości powoda nie dokonał uprawniony organ (funkcjonariusz Policji lub strażnik straży miejskiej) w rozumieniu art. 17 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 2277, dalej jako ustawa o wychowaniu w trzeźwości). Przedmiotowe stanowisko akceptuje Sąd Najwyższy (zob. wyrok z dnia 4 grudnia 2018 r., I PK 194/17 (OSNP 2019 nr 6, poz. 73). Stąd też Sąd Okręgowy zasądził od pracodawcy na rzecz pracownika stosowne odszkodowanie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego złożył pełnomocnik pozwanej, zaskarżając go w całości. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został umotywowany koniecznością dokonania wykładni art. 17 ust. 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości, który budzi poważne wątpliwości i wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów. Dlatego niezbędna jest ocena czy Sąd Okręgowy dokonał właściwej wykładni prawa w stanie faktycznym, w którym pracodawca trzykrotnie badał stan trzeźwości powoda i mając wynik wskazujący na

spożycie powinien wzywać Policję (straż Gminną) w celu weryfikacji, podczas gdy z takim żądaniem powód nie wystąpił ani nie zakwestionował wyników badania.

Niezależnie od powyższego skarżący wskazał na istotne zagadnienie prawne, a mianowicie: czy w związku z tym, że z literalnego brzmienia przepisu art. 17 § 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości nie wynika obowiązek pracodawcy wezwania do każdego przypadku uzasadnionego podejrzenia, iż pracownik stawiał się do pracy w stanie po użyciu alkoholu, organu powołanego do ochrony porządku publicznego (funkcjonariusza Policji lub strażnika straży gminnej) celem przeprowadzenia przez ten organ badania stanu trzeźwości pracownika oraz w związku z przepisami kodeksu pracy, w tym art. 207 § 2 k.p. w zw. z art. 15 k.p., procedura przewidziana w art. 17 § ustawy o wychowaniu w trzeźwości powinna mieć charakter alternatywny względem badania trzeźwości pracownika przeprowadzonego przez pracodawcę i aktualizować się dopiero wówczas, gdy pracownik czy pracodawca zażąda wezwania i przeprowadzenia badania stanu trzeźwości pracownika przez Policję (straż gminną), a pracownik nie wyraża zgody na badanie stanu trzeźwości urządzeniem pracodawcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do rozpoznania. O ile kumulacja podstaw wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. jest możliwa w jednej sprawie, o tyle nie może zaistnieć w obrębie jednej normy prawnej (tu art. 17 ust. 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości). Z tych przyczyn już jedna ze wskazanych podstaw jest błędna. Wynika to stąd, że istotne zagadnienie dotyczy problemu nowego, który do tej pory nie występował w orzecznictwie, zaś konieczność dokonania wykładni opiera się na szeregu różnych, nawet sprzecznych ze sobą, wypowiedzi judykatury.

Bliższa analiza wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania pozwala stwierdzić, że skarżący modelowo przedstawił i szeroko uzasadnił poglądy Sądu Najwyższego w przedmiocie wątpliwości, jakie powstają na tle rozwiązania umowy o pracę z pracownikiem, któremu zarzuca się stawiennictwo w pracy po spożyciu alkoholu. Problem ten nie jest nowy, co potwierdza odwoływanie się do poglądów judykatury z lat siedemdziesiątych (uchwała składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1978 r., V PZP 7/78, OSNC 1979 nr 1-2, poz. 21). Jednak tak ujęte stanowisko *per saldo* nie prowadzi do akceptacji wniosku odnośnie konieczności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Przede wszystkim ucieka z pola widzenia konwersja przepisów. Dany wątek wyjaśnia powoływany przez Sąd Okręgowy i skarżącego wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2018 r., I PK 194/17 (OSNP 2019 nr 6, poz. 73). Stąd nie ma konieczności powielania tej argumentacji.

Położenie akcentu na zmianę treści przepisów (ustawy o wychowaniu w trzeźwości) osłabia przekaz skargi w kontekście domniemanych rozbieżności, bowiem te powinny zaistnieć na jednakowym poziomie normatywnym. W przeciwnym wypadku trudno mówić o potrzebie ujednolicenia stanowiska Sądu Najwyższego, gdyż różne stany prowadzą do odmiennych wniosków. Z kolei ilość wypowiedzi judykatury przeczy o „nowości” zagadnienia, a w obecnym brzmieniu art. 17 ust. 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości trudno mówić o braku wypowiedzi w tej kwestii. Naturalnie pozwany nie akceptuje tak zbudowanego stanowiska i zmierza do wykazania zbyt formalistycznego podejścia do wykładni spornego przepisu. Jednak w analizowanym stanie faktycznym pomija fakt, że powód chwilę później udał się na Policję i wynik badania był dlań korzystny, zaś po powrocie do pracy ponownie test wykazał wynik inny niż 0.0.

Za stanowiskiem skarżącego nie przemawia także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 września 2018 r., II PK 242/17 (LEX nr 2558647), bowiem o ile powództwo zostało oddalono mimo szczególnej ochrony stosunku pracy, to po stwierdzeniu alkoholu w organizmie podczas badania przez pracodawcę, powód został przewieziony na Komendę Powiatową Policji, gdzie badanie przeprowadzone przez funkcjonariuszy Policji potwierdziło pozytywny wynik badania przez pracodawcę. W cytowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy zwrócił także uwagę, że powód odniósł się jedynie do nieuwzględnienia przez sądy jego szczególnej ochrony, a nie do prawidłowości zastosowania art. 8 k.p.

Stąd Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.

